

zająć się reformowaniem więziennictwa, było wynikiem jego lojalności wobec caratu i faktu jego przebywania w Petersburgu w chwili wybuchu powstania. Jednakże gdy w intencji ujednolicenia ustroju i prawa Królestwa z Cesarstwem, wprowadzono w Kongresówce rosyjski system karny z jego feudalnymi karami cielesnymi, karą zesłania oraz instytucją rot aresztanckich przekreślono wówczas osiągnięte wyniki w dziedzinie reformy więziennictwa, będące rezultatem pracy zarówno władz administracyjnych i więziennych Królestwa, jak też i tak wybitnej jednostki jak Fryderyk Skarbek¹³.

Recenzowana monografia posiada dobrą i przejrzystą konstrukcję, sumiennie wykorzystuje materiał normatywny i zachowane źródła archiwalne, a jej autorka wykazuje nie tylko należytą znajomość bogatej literatury krajowej, lecz także w dużym stopniu i obcej, a badane zjawiska przedstawia na szerokiej płaszczyźnie porównawczej. Dzięki temu praca Senkowskiej mimo drobnych usterek i potrzeby pewnych, nieznacznych zresztą, uzupełnień¹⁴, sygnalizowanych w przypisach tej recenzji, jest pozycją wartościową i cenną, posiadającą trwale znaczenie dla historii naszego prawa karnego.

ZBIGNIEW ZDRÓJKOWSKI (Warszawa)

Maciej Święcicki, *Instytucje prawa pracy w latach 1918—1939*. Warszawa 1960, PWN, stron 359.

Prawo pracy w większym stopniu niż inne działy prawa odzwierciedla bezpośrednio rezultaty walki i osiągnięcia mas pracujących na różnych etapach dziejów najnowszych.

Polskie prawo pracy zrodziło się w swych podstawowych instytucjach u progu odzyskania niepodległości narodowej w 1918 r., w latach narastania fali walk klasy robotniczej w Europie i zwycięstwa Rewolucji Październikowej. Podstawowe instytucje naszego prawa pracy powstały w początkach okresu międzywojennego. Stanowią one — w swej formie i treści — sejsmograf walki i realnego układu sił społecznych i politycznych owego burzliwego okresu. Również dalsze przemiany polityczne znalazły wyraz w zmianach prawa pracy.

Należy z uznaniem podkreślić fakt, że w programie badań nad historią państwa i prawa polskiego międzywojennego dwudziestolecia prawo pracy uzyskało rangę pierwszoplanową. Studium Macieja Święcickiego stanowi najbardziej syntetyczną z tych prac¹, poświęconą całości problemu, bo powstaniu i przekształcaniu się instytucji prawa pracy w dwudziestolecie.

Mimo iż autor zastrzega się we wstępie, iż studium jego nie jest pracą histo-

¹³ Jak informuje Senkowska (s. 186), nie przeszkodziło to nauce rosyjskiej doby caratu do dyskutowania osiągnięć penitencjarnych Królestwa (budowa celkowych więzień śledczych) i interpretować je jako „sukces rosyjskiej polityki penitencjarnej lat trzydziestych”. Por. także D. Talberg, *Istoričeskij cčerk tjuremnoj reformy i sovremennyye sistemy evropejskich tjurm*, Universitetskie Izvestija, Kijów, t. XV, nr 7, s. 875 i n.

¹⁴ Istotnym mankamentem omawianej pracy jest niesporządzenie przez autorkę indeksu osobowego, którego brak czytelnik niejednokrotnie będzie odczuwał.

¹ Poza tym ukazała się już J. Jończyka, *Ochrona pracy kobiet i młodocianych w polskim przemyśle w latach 1918—1939*, Warszawa 1961, a w druku jest monografia A. Ajnenkiela, *Układy zbiorowe robotników rolnych w Polsce 1918—1939*.

ryczną, trudno nie przyznać jej tej rangi. Już układ pracy przez przyjęcie koncepcji omawiania poszczególnych instytucji na przestrzeni trzech podokresów — pierwszy od roku 1918 do 1920, drugi od 1921 do 1925, trzeci od 1926 do 1939 wskazuje na to, że zamierzeniem autora jest przedstawienie przede wszystkim wpływu układu sił społeczno-politycznych na powstanie, rozwój i realizację poszczególnych instytucji prawa pracy, nie zaś wyłącznie dogmatyczne badanie norm prawnych.

Autor omawia wszystkie instytucje, jakie się składają na pojęcie prawa pracy: stosunek pracy (czyli umowa o pracę), czas pracy, urlopy, układy zbiorowe, ubezpieczenie społeczne, Związki Zawodowe, inspekcję pracy, rozjemstwo, sądy pracy, ochronę pracy kobiet i młodocianych, bezpieczeństwo i higienę pracy, wolność strajków oraz takie węzłowe zagadnienia, jak prawo pracy w Konstytucji Marcowej, w Kodeksie Zobowiązań oraz szereg ustaw i ich projektów poświęconych prawu pracy.

Autor omawia najważniejsze instytucje osobno w okresach, gdy waga ich jest duża na skutek ich kształtowania się lub zmian, a po ich skrystalizowaniu łączy je z innymi. I tak w części I (1918—1920) osobny rozdział (II) poświęca czasowi pracy (Ustawa z 23 XI 1918 i uchwała Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych z 24 XI 1918 proklamują wówczas ośmiodzinny dzień pracy). W części II (1921—1925) rozdział IV zajmuje się atakami prawicy na 46-godzinny tydzień pracy, przepisami wykonawczymi dotyczącymi czasu pracy oraz zagadnieniami przedłużania czasu pracy. Natomiast w części III (1926—1939) czas pracy omawia autor łącznie ze sprawą urlopów, która w części II omawiana była jako samoistna instytucja. Unika w ten sposób autor schematyzmu — ale nie czyni pracy dostępniejszą dla czytelnika. Wydaje się przecież, że przyjęcie bardziej formalnego układu pracy musiałoby doprowadzić do rozdrobnienia materiału i stępienia wagi problemów oraz rezygnacji z podkreślenia ogólnego „klimatu” wpływającego na powstanie, rozwój i realizację poszczególnych instytucji prawa pracy. Przy innej koncepcji nie dałoby się jasno przedstawić interesów i poczynąń poszczególnych ugrupowań tak w obozie kapitału z jednej strony, jak i mas pracujących, reprezentowanych przez całą gamę organizacji zawodowych i politycznych, z tej chociażby przyczyny, iż powodowałoby to konieczność bądź powtarzania się, bądź pomijania tła, na którym kształtowało się polskie prawo pracy.

Można jednak mieć zastrzeżenia co do słuszności przyjętej periodyzacji. Okres pierwszy nie budzi zastrzeżeń jako stadium prawnego regulowania podstawowych osiągnięć świata pracy za wczesnych dni niepodległości (ośmiodzinny dzień pracy, podstawy organizacyjne Związków Zawodowych, ubezpieczenia społeczne, inspekcja pracy i układy zbiorowe).

Natomiast wyodrębnienie okresu II (1920—1926) określanego jako okres stabilizacji i konsolidacji sił oraz parlamentarnej walki o prawa robotnicze nie jest uzasadnione historycznie. Walka klasy robotniczej w okresie tym łączy się bowiem ściśle z osiągnięciami świata pracy, które znalazły wyraz w ustawodawstwie lat 1927-28. Liczne strajki, zwłaszcza słynne strajki okupacyjne, wzrost znaczenia KPP w organizacjach robotniczych spowodowały, że twórcy przewrotu majowego zmuszeni byli w pewnych latach swych rządów do wydawania już przygotowanych dawniej postępowych w sumie norm prawa pracy, jak rozporządzenie z mocą ustaw o umowie o pracę z 1928 r., czy prawo przemysłowe z 1927 r. „Dziewięć dekrety wydanych w latach 1927—1928 objęło szeroki zakres przedmiotowy” (str. 131) pisze autor, nie uwypuklając, że opracowane były one w okresie wcześniejszym. Sama data zamachu stanu J. Piłsudskiego jako cezura w rozwoju instytucji prawa pracy jest w tym świetle wątpliwa. Wydaje się, iż bardziej celowe byłoby przyjęcie tutaj podziału na lata 1921—1928 jako etapu sankcjonowania formalnoprawnych zdobyczy

mas pracujących, zaś 1929—1939 jako czasu stałego ograniczania i uszczuplania zdobyczy poprzednich podokresów, tak na drodze legislacyjnej, jak i w praktycznym realizowaniu władzy, m. in. przez Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Najszerzej i najbardziej analitycznie przedstawił autor instytucje ubezpieczeń społecznych, inspekcji pracy oraz rozjemstwa. Ciekawie przedstawiona została instytucja sądów pracy. Nie negując walorów tej instytucji i korzyści, odnoszonych przez pracujących z jej istnienia, autor jednocześnie podkreśla, że postępowanie przed sądami pracy faworyzowało interesy posiadaczy, a to przez system powoływania ławników, zawiłą drogę postępowania odwoławczego, pozbawienie strony pomocy adwokackiej, a przede wszystkim zaś przez precedensy stwarzane w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Niewątpliwą zaletą opracowania jest wnikliwe omówienie każdej instytucji od strony sprzeczności pomiędzy nieraz postępowym charakterem normy prawnej, a na ogół wsteczną praktyką w jej realizacji oraz stałymi atakami na stępienie ostrza normy a nawet obalanie zawartej w niej treści drogą na pozór drobnych, ale znamienitych zmian w przepisach uzupełniających.

Nie umniejszając wartości historycznej studium, wydaje się jednak konieczne wskazanie, iż zbyt marginesowo potraktowano rolę Komunistycznej Partii Polski jako siły motorycznej w walce pracujących o zdobycze socjalne.

Strona edytorska w zasadzie nie nasuwa zastrzeżeń. Szkoda jednak, iż poza wykazem skrótów nie zamieszczono pełnego wykazu aktów normatywnych, wydanych w dwudziestolecie, co ułatwiłoby czytelnikowi sięganie bezpośrednio do źródeł. Z tego samego względu odczuwa się brak wykazu źródeł i literatury, ewentualnie i skorowidza nazwisk.

WŁADYSŁAW BIELAWSKI (Płock)

Janusz Wojciech Gołębiowski, *Walka PPR o nacjonalizację przemysłu*, Warszawa 1961, Książka i Wiedza, s. 355.

Niewielka ilość opracowań z historii najnowszej nie zaspokaja potrzeb ani nauki, ani szerokich rzesz czytelników. Szczególną potrzebę odczuwa się w zakresie problematyki kształtowania się państwowości polskiej po drugiej wojnie światowej, przemian społeczno-gospodarczych w Polsce Ludowej, budowy władzy ludowej.

W związku z tym z zadowoleniem należy powitać ukazanie się pracy J. W. Gołębiowskiego, która jak wynika ze wstępu jest rozprawą doktorską w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Za przedmiot badań wziął autor nacjonalizację podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, która, obok zdobycia władzy przez masy ludowe, jest najważniejszym czynnikiem kształtującym dzisiejszą rzeczywistość Polski.

Od aktu przejścia przez Państwo podstawowych środków produkcji upłynęło zaledwie 16 lat. Ustawa z dnia 3 I 1946 r. spowodowała zasadnicze zmiany w życiu społecznym, ekonomicznym i politycznym narodu.

Autor ukazuje całą złożoność problematyki nacjonalizacji w ówczesnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej. W literaturze polskiej problem nacjonalizacji poruszany był dotąd na łamach czasopism naukowych, brak było monografii. Z literatury zagranicznej na uwagę zasługują dwie prace — rozprawa ekonomisty radzieckiego P. Galenka *Socjalistическая национализация основных средств производства* (Moskwa 1961), stanowiąca próbę analizy procesu upaństwowiania kluczowych gałęzi gospodarki narodowej oraz praca K. Katzarowa pt. *La théorie de la nationalisation* (Neuchâtel 1960), która porusza ten sam problem od